



Krwawe zajścia na Sycylii

24-godzinny strajk generalny we Włoszech i perspektywy wyborcze

Wywiad z sekretarzem generalnym włoskich związków zawodowych tow. Di Vittorio



W związku z napiętą sytuacją wywołaną krwawym terrorem band reakcyjnych na Sycylii i ogłoszeniem 24-godzinnego strajku generalnego we Włoszech, korespondent RAP zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie położenia do sekretarza generalnego włoskiej CGT (Związków Zawodowych), tow. Di Vittorio.

Di Vittorio wraca właśnie z wiecu robotników transportowych, gdy czekamy na niego w jego gabinecie. Odrazu przystępuje do rozmowy. Di Vittorio odpowiada przede wszystkim na pytania, dotyczące krwawych wypadków na Sycylii.

Zamordowano tam jednego po drugim 35 działaczy związkowych, w większości działaczy chłopskiego ruchu zawodowego — oświadcza tow. Di Vittorio.

Żeby zrozumieć charakter tych zbrodni, należy zdać sobie sprawę z tego, że na Sycylii rozwija się ruch, który można określić jako początek rewolucji agrarnej. Na wyspie tej, liczącej blisko 4 miliony mieszkańców, istnieją do dnia dzisiejszego stosunki o charakterze feudalnym. Ołbrzymie dobra znajdują się w rękach wielkich obszarników, właścicieli rozległych latyfundiów, dochodzących do 10 a nawet do 15 tysięcy ha.

Istnieje też specjalna kategoria burżuazji miejskiej, nieznaną gdzie indziej tzw. „Gabelotti”, którzy z kamienia obszarników oddają ziemię w użytkowanie biednym dzierżawcom i chłopom na warunkach potwornej eksploatacji. Istnieje kilka kategorii tych pośredników. Podczas gdy te elementy pasożytnicze prowadzą szerokie życie, na wzór wielkich panów feudalnych, chłopstwo żyje w warunkach nędzy nie do opisania.

Po wyzwoleniu rozpoczął się na Sycylii po raz pierwszy w historii tego kraju ruch chłopski, zmierzający do zniesienia zależności feudalnej.

Dzięki wysiłkom CGT w parlamencie uchwalono szereg ustaw, które jednak pozostały tylko na papierze. Celem nie dopuszczenia do przeprowadzenia tych ustaw obszarnicy i „Gabelotti” zorganizowali zbrodnicze bandy, które mordują przywódców ruchu chłopskiego i terroryzują ludność pracującą.

Faktem, który wywołuje największe oburzenie — mówi tow. Di Vittorio — jest to, że dotychczas ani jeden ze sprawców zbrodni nie został aresztowany. Dowodzi to również cichego współdziałania samego rządu z feodalami.

Kampania wyborcza jeszcze bardziej zaostrzyła ten stan rzeczy. Droga terroru i morderstw obszarnicy chcą narzucić ludności swoje kandydatury i nie dopuścić do wolnych wyborów na Sycylii.

W dniu 31 marca i 6 kwietnia komitet wykonawczy CGT odbył nadzwyczajne posiedzenie, by zmanifestować całkowitą solidarność włoskiej klasy robotniczej z ludnością Sycylii i postawić rząd przed alternatywą: albo rząd stwierdza, że jest w stanie znaleźć winnych dotychczasowych zbrodni i zapewnić bezpieczeństwo działaczy związkowych i wolność ruchu związkowego, albo klasa robotnicza Sycylii i całe Włochy będzie musiała sama dbać o bezpieczeństwo swoich działaczy. DLA POPARCIA TEGO ŻĄDANIA KOMITET WYKONAWCZY PROKLAMOWAŁ 24-GODZINNY STRAJK PROTESTACYJNY NA DZIEŃ 12 KWIEŃNIA W CAŁYCH WŁOSZACH, JAKO OSTRZEŻENIE POD ADRESEM RZĄDU.

W międzyczasie — oświadcza dalej tow. Di Vittorio — przyszła nowa zbrodnia. W Camposcale zamordowany został sekretarz miejscowej organizacji chłopskiej.

W tej sprawie odbyłem dwugodzinną rozmowę z premierem De Gasperi i ministrem spraw wewnętrznych Scelbą. Nie mogli oni zaprzeczyć temu, że sytuacja na Sycylii jest bardzo tragiczna. Byli zmuszeni przyznać, że rząd okazał się bezsilny wobec morderców, obszarników i ich agentów i przyrzekli podjąć środki wyjątkowe dla ujęcia winnych. Odpowiedziałem im — mówi dalej tow. Di Vittorio — że nie możemy dłużej wierzyć słowom i że CGT będzie sądzić rząd według konkretnych rezultatów.

Z kolei zapytujemy tow. Di Vittorio o stosunek CGT do niedawnej deklaracji premiera De Gasperi, który zapowiedział ograniczenie prawa strajku.

Deklaracja De Gasperi — odpowiada tow. Di Vittorio — wyraża życzenie kapitalistów i obszarników, którzy przygotowują plan ofensywy generalnej przeciwko zdobyciom klasy robotniczej, osiągniętym dzięki sile naszej CGT, która liczy 7 milionów członków. Ustawy zapowiedziane przez De Gasperi'ego zostały uchwalone 15 dni temu, na kongresie przemysłowców, odbytym w Sienie. Zarówno polityka rządu De Gasperi'ego jak i niesłyszany nacisk rządu USA i trustów amerykańskich na Włochy zmierzają do stworzenia w kraju naszym klimatu politycznego, sprzyjającego ofensywie wielkiego kapitału przeciwko zdobyciom świata pracy. Ale nasza konfe-

deracja pracy — mówi tow. Di Vittorio — jest silna. Jest ona zdecydowana bronić za wszelką cenę poziomu życiowego mas pracujących. Masy robotnicze niewątpliwie dadzą właściwą odpowiedź na zakusy reakcji w głosowaniu 18 kwietnia.

Oczekujemy z ufną nadzieją na wyniki wyborów 18 kwietnia — oświadcza na zakończenie tow. Di Vittorio. Mogę jednak stwierdzić, że prowokacje reakcji i obca interwencja, bezwzględnie i niesłychanie mieszanie się USA w nasze wewnętrzne sprawy, wywołuje oburzenie wśród mas związkowych. Jestem pewny, że włoska klasa robotnicza w całości swojej odda swój głos na Demokratyczny Front Ludowy, gdyż Front Ludowy jest tym ugrupowaniem politycznym, które przyswoiło sobie w całości platformę żądań reform społecznych, opracowaną przez CGT.

Wywiad przeprowadził Jan Cywiak.

Intensywne walki w Grecji

Wojska Markosa biją oddziały faszystów na wszystkich frontach

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse cytuje komunikat radiowy gen. Markosa z Grecji, stwierdzający, że powstańcy walczą zaciekle z siłami rządu ateńskiego, które używają ciężkiej artylerii, czołgów i samolotów.

Wszędzie — jak stwierdza komuni-

kat gen. Markosa — nieprzyjacieli jest nekany przez wojska demokratyczne.

W walkach 2 ostatnich dni nieprzyjacieli stracił 60 zabitych oraz bardzo licznych rannych i jeńców. Artyleria powstańcza bombardowała miejscowość Mikrovrissi.

Fala strajków w Stanach Zjednoczonych

Katastrofalny spadek wydobycia węgla grozi unieruchomieniem szeregu gałęzi przemysłu

NOWY JORK (PAP). Strajk górników kopalni węgla brunatnego objął ostatnio również szereg kopalni węgla kamiennego. W stanie Pensylwania przer-

wało pracę 7 tys. górników.

Oficjalnie zakomunikowano, że wydobycie węgla w Stanach Zjednoczonych spadło do 770 tys. ton tygodniowo, wo-

bec 13 milionów ton przed wybuchem strajku. Prasa podkreśla, że w związku ze strajkiem górników nieczynnych jest wiele przedsiębiorstw innych gałęzi przemysłu. Nieczynna jest również polowa taboru kolejowego. Koleje posiadają zapas węgla na 16—18 dni. Rząd zamierza wydać nowe rozporządzenia w sprawie zmniejszenia spożycia węgla.

* * *

NOWY JORK (PAP). Zastrajkowało tu 6000 kierowców autobusów miejskich na 6 liniach autobusowych. Powodem strajku jest niezadowolenie kierowców z ustalonych rozkładów jazdy.

Amnestia w Jugosławii dla obywateli włoskich

BELGRAD (PAP). — W dniu wczorajszym prezydium ludowego zgromadzenia Jugosławii na wniosek ministra obrony narodowej oraz ministra sprawiedliwości uchwalilo ustawę o amnestii dla obywateli włoskich w Jugosławii.

Ustawa zwalnia wszystkich obywateli

włoskich, skazanych prawomocnym wyrokiem jugosłowiańskich sądów wojskowych, lub cywilnych, od wszelkiej kary za wyjątkiem konfiskaty majątku. Poza tym ustawa zapewnia osobom objętym działaniem amnestji wyjazd z Jugosławii do Włoch.

Nowy parlament Rumunii

przystąpił do obrad nad demokratyczną konstytucją republiki

BUKARESZT (PAP). Dnia 6 bm. odbyło się uroczyste otwarcie nowego parlamentu rumuńskiego z udziałem członków prezydium Ludowej Republiki Rumuńskiej, rządu z premierem Grozą na czele, członków korpusu dyplomatycznego, przedstawicieli prasy zagranicznej itd.

Otwarcia sesji dokonali przewodniczący prezydium Ludowej Republiki Rumuńskiej prof. Parhon, który wskazał, iż nowoobranii posłowie reprezentują wolę i dążenie narodu utrzymania i wzmocnienia osiągniętych ustroju demokratycznego, osiągniętych w walce przeciw reakcji, faszynom i imperializmowi. Prof. Parhon podkreślił, iż najważniejszym zadaniem parlamentu będzie opracowanie nowej konstytucji, której podstawowym założeniem będzie stwierdzenie faktu, iż źródłem władzy

w państwie jest naród i że władza ta wykonywana jest przez naród.

Wielkie zgromadzenie narodowe wybierze następnie prezydium, które będzie naczelnym organem władzy państwowej. Ważną reformą uchwaloną przez nowy parlament będzie także reforma administracyjna, mająca na celu umożliwienie szerokim masom ludowym wzięcia udziału w rządzeniu państwem. Reforma ta umożliwi zmobilizowanie całego narodu do pracy nad odbudową kraju.

Na najbliższym posiedzeniu wybrane zostanie tymczasowe kierownictwo, a następnie parlament zajmie się dyskusją nad nową konstytucją. Jak wiadomo, istnieje już projekt konstytucji opracowany przez front demokratyczno-ludowy, który służyć będzie za podstawę dyskusji.

Decyzja harcerzy węgierskich

BUDAPESZT (PAP). — Węgierski Związek Harcerzy na wtorkowym posiedzeniu postanowił zerwać stosunki z m. n. d. narodowym biurem dla spraw harcerzy, ponieważ — jak stwierdza w swoim postanowieniu — harcerstwo zachodnie wysługuje się imperializmowi, kapitalizmowi i Intel-

Sanacyjna spółka z Hitlerem

Radzieckie Biuro Informacyjne ogłasza raporty sanacyjnych ambasadorów o konszachtach z hitlerowskim Berlinem

MOSKWA (PAP). W zbiorze pt. „Dokumenty i materiały z okresu poprzedzającego drugą wojnę światową”, wydanym przez radzieckie MSZ, niemało miejsca zajmuje korespondencja dyplomatów sanacyjnych Łukasiewicza, Lipskiego i Raczyskiego z Beckiem. Szczególnie znamienne dla sanacyjnej polityki zdrady narodowej i współpracy z Hitlerem są raporty b. ambasadora w Berlinie — Lipskiego.

Konszachty Lipski — Goering

W trzech kolejnych raportach, zaopatrzonych napisem „Ścisłe tajne” z dnia 11 sierpnia, 20 września i 27 września 1938 roku, Lipski donosi Beckowi o swoich rozmowach z Goeringiem, Hitlerem, Ribbentropem i Weizsackerem. Każda z tych rozmów odzwierciedla coraz bardziej zacieśniającą się współpracę między sanacyjną a agresywną polityką III Rzeszy, skierowaną przeciwko całej słowiańszczyźnie i samej Polsce.

W rozmowie Lipskiego z Goeringiem na przyjęciu u ambasadora włoskiego w Berlinie, Goering wyrażał gorącą chęć omówienia perspektyw dalszego zbliżenia polsko-niemieckiego, proponując zaprzestanie wzajemnej działalności szpiegowskiej i wymianę informacji, dotyczących ZSRR i Czechosłowacji. Powiedział on, iż po rozwiązaniu sprawy czeskiej aktualnie stan sprawy rosyjskiej, stwierdzając, że w wypadku konfliktu polsko-radzieckiego Niemcy nie zachowają neutralności i udziela Polsce pomocy. Goering zapewniał, że Niemcy nie chcą Ukrainy, sugerował natomiast, że Polska mogłaby mieć bezpośrednie interesy w Rosji, szczególnie na Ukrainie. Te sugestie Goeringa trafiły wprost do przekonania Lipskiego, gdyż — jak powiada — poinformował natychmiast Goeringa, że w toku rozmów wiceministra Szembeka z posłem rumuńskim w Berlinie — Petrescu Comnenem — ten ostatni zapewnił go, że Rumunia żadną miarą nie przepuści wojsk radzieckich przez swe terytorium.

Goering — pisze Lipski — przyjął do wiadomości do wiadomości z wielkim zadowoleniem. Już wówczas Goering oświadczył, że los Czechosłowacji jako państwa, jest przesądzony i że nadszedł czas, by osiągnąć porozumienie w tej sprawie. W tym miejscu Lipski natychmiast wystąpił z propozycją utworzenia wspólnej granicy polsko-węgierskiej, do czego Goering ustosunkował się pozytywnie.

W rozmowie z Hitlerem, która odbyła się w Obersalzbergu na 9 dni przed Monachium, Lipski poszedł jeszcze dalej, pisząc co następuje: „Specjalnie wydzieliłem zagadnienie Rusi Podkarpackiej, kładąc nacisk na moment strategiczny w stosunku do Rosji, na propagandę komunistyczną, która prowadzona jest na tym terenie itd. Odniosłem wrażenie, że kanclerz bardzo zainteresował się tym zagadnieniem, szczególnie, gdy mu powiedziałem, że długość granicy polsko-rumuńskiej jest stosunkowo niewielka i że przy pomocy wspólnej granicy polsko-węgierskiej przez Rusi podkarpacką stworzylibyśmy silniejszą barierę przeciwko Rosji.”

Na zapytanie Hitlera, jakie kroki rząd polski zamierza przedsięwziąć w związku z swymi żądaniami wobec Czechosłowacji, Lipski odpowiedział: „W tym punkcie nie coinalibyśmy się przed użyciem siły, gdyby naszych interesów nie uwzględniono.”

Hitler oświadczył, że po przyłączeniu Sude-tów nie udzieli gwarancji Czechosłowacji — pod pozorem, że może to uczynić tylko w tym wypadku, gdyby takich gwarancji udzieliły

również Polska, Węgry i Włochy. Wyraził on przy tym przekonanie, że Polska i Węgry gwarancji tych nie dadzą bez rozwiązania sprawy mniejszości.

W tym miejscu Lipski usłuznie zapewnił Hitlera w imieniu rządu sanacyjnego, że Polska tak właśnie postąpi.

Wtedy była mowa o autostradzie

Charakterystyczne jest, że gdy Lipski spróbował poruszyć sprawę Gdańska, podsuwając Hitlerowi myśl zawarcia bezpośredniej umowy polsko-niemieckiej, stabilizującej sytuację Wolnego Miasta, Hitler wykręcił się od tego, powołując się na to, że Niemcy i Polska i tak mają już wspólną umowę z 1934 roku. Poszedł on jeszcze dalej, gdyż — jak komunikuje Lipski — „wysunął znany już panu (Beckowi) projekt autostrady, łączącej się z linią kolejową”. Szerokość tej magistrali wynosiłaby — jak powiedział Hitler — około 30 mtr.

Byłaby to pewna innowacja, dzięki której technika służyłaby polityce: Hitler powiedział

Lipski obiecywał Hitlerowi pomnik w Warszawie

Gdy Hitler oświadczył, że zrodziła się u niego myśl „rozwiązania” problemu żydowskiego drogą wysłania przez Niemcy wspólnie z Polską, Węgrami i Rumuniami — Żydów do kolonii — Lipski powiedział dosłownie: „Jeżeli to zostanie zrealizowane, to my zbudujemy panu przepiękny pomnik w Warszawie.”

W toku rozmowy w dniu 27 września 1938 roku ten ostatni zaproponował Lipskiemu ustalenie polsko-niemieckiej linii demarkacyjnej na terenach które zostaną zajęte w Czechosło-

władzie, że chwilowo tego projektu nie forsuje, ale że stanowi on „ideę, którą można będzie zrealizować później”. Wynika stąd, że zarówno Beck, jak i Lipski oddawna wiedzieli o projekcie autostrady, wysuwanej przez Hitlera na długo przed oficjalnym ogłoszeniem żądań niemieckich w tej sprawie.

Okolicznością znaną dla zdradzieckiej polityki sanacyjnej było to, że Lipski nie tylko nie zaprotestował w toku tej rozmowy przeciwko projektowi Hitlera, ale — jak pisze — w tych warunkach w to zagadnienie „dalej się nie wdawał”. Wiadomo, że w miesiąc po tej rozmowie Hitler zażądał całkowitego przyłączenia Gdańska do Niemiec.

wacji, by w wypadku ewentualnych operacji nie doszło do starcia między wojskami polskimi i niemieckimi. Na pytanie Ribbentropa, czy Polska wystąpi przeciwko Czechosłowacji, Lipski odpowiedział, że nie może wprowadzić z góry określonej polityki swego rządu, oświadczył jednak, że Polska nie cofnie się przed użyciem siły w razie nieuwzględnienia jej żądań.

Dokumenty zawierają również szereg danych, które potwierdzają, że Lipski nie tylko nie protestował przeciwko autostradzie, ale wręcz obiecywał Hitlerowi pomnik w Warszawie. Miał on nadzieję zaskoczyć Rzeszę i Polskę w drodze faktu dokonanego i ogłoszonego bez żadnych dalszych incydentów przyłączenie Gdańska do Rzeszy. Ale prezydent senatu w towarzystwie prezydenta banku gdańskiego i szefa departamentu spraw zagranicznych nie bez słusznego przekonania o tym, że wojska polskie wkroczyłyby natychmiast do Wolnego Miasta, polecieli do Berlina dnia 28 marca i przekonał zarząd główny partii, że należy natychmiast wydać stanowcze rozkazy jednostkom wojskowym gdańskim zakazując im jakiegokolwiek działania.

Łańcuch zbrodni Alberta Foerstera

Sensacyjne dokumenty francuskie ujawnione zostały na rozprawie w Gdańsku

GDĄSKA (PAP). Sensacyjne dokumenty, ujawnione w toku postępowania dowodowego przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Gdańsku odwołania kulis puczu, przygotowywanego na terenie W. Miasta przez hitlerowców na wiosnę 1939 r.

Wskazywał, że Lipski nie tylko nie protestował przeciwko autostradzie, ale wręcz obiecywał Hitlerowi pomnik w Warszawie. Miał on nadzieję zaskoczyć Rzeszę i Polskę w drodze faktu dokonanego i ogłoszonego bez żadnych dalszych incydentów przyłączenie Gdańska do Rzeszy. Ale prezydent senatu w towarzystwie prezydenta banku gdańskiego i szefa departamentu spraw zagranicznych nie bez słusznego przekonania o tym, że wojska polskie wkroczyłyby natychmiast do Wolnego Miasta, polecieli do Berlina dnia 28 marca i przekonał zarząd główny partii, że należy natychmiast wydać stanowcze rozkazy jednostkom wojskowym gdańskim zakazując im jakiegokolwiek działania.

„Właśnie w tym czasie członkowie lokalnych sił zbrojnych, zniecierpliwieni próżnym oczekiwaniem, postanowili wywołać pucz. Miał on nastąpić o 12-jej w południe dnia 29 marca. Poprzedzającej nocy o tej samej godzinie przeprowadzono próbę, w czasie której grupy SA i SS porozowały zajęcie budynków

publicznych. Miały one nadzieję zaskoczyć Rzeszę i Polskę w drodze faktu dokonanego i ogłoszonego bez żadnych dalszych incydentów przyłączenie Gdańska do Rzeszy. Ale prezydent senatu w towarzystwie prezydenta banku gdańskiego i szefa departamentu spraw zagranicznych nie bez słusznego przekonania o tym, że wojska polskie wkroczyłyby natychmiast do Wolnego Miasta, polecieli do Berlina dnia 28 marca i przekonał zarząd główny partii, że należy natychmiast wydać stanowcze rozkazy jednostkom wojskowym gdańskim zakazując im jakiegokolwiek działania.

Ten sam francuski konsul donosi w 20 dni później, dnia 25 kwietnia 1939 r., że: Himmler musiał przyjechać tu w tajemnicy z początkiem miesiąca, starał się on załagodzić zarząd, który stał się bardzo ostrym od chwili podróży Greisera do Berlina, podjętej w celu udaremnienia puczu, przygotowanego przez współpracowników Foerstera. Jak słychać, Himmler był bardzo niezadowolony z powodu braku dyscypliny w okręgu gdańskim i po swym powrocie do Berlina wniósł o odwołanie gauleitera.

Zobaczmy, czy führer, który jest jego osobistym przyjacielem, zgodzi się na to”. Innym dokumentem, ujawnionym przez prokuratora, jest pismo ministra spraw zagranicznych Republiki Francuskiej Georges Boneta do ambasadora Corbin'a z dnia 29 czerwca 1939 r.

Francuski minister pisze: „W telegramie, przekazanym otwartym tekstem przez posłańca, którego treść przesyłał panu drogą radiową, m. Coulondre podkreśla, iż wiadomo-

ści otrzymane ostatnio z Gdańska potwierdzają, iż Rzesza przygotowuje teren pod zamach stanu, mający na celu aneksję Wolnego Miasta przez siły działające od wewnątrz, w drodze ogłoszenia przez senat gdański i samą ludność przyłączenia do Rzeszy... „Nasz ambasador poinformował mnie dziś rano, że przygotowania, prowadzone przez Rzeszę na terenie wolnego miasta postępują coraz szybciej i wydaje mu się rzeczą konieczną dla udaremnienia tych manewrów, by poczynić z wczesną odpowiednią krokiem i przestrzec Rzeszę przed następstwami, jakie zachowanie się to niewątpliwie pociągnie”.

Odczytanie tych dokumentów wywiera na oskarżonym wstrząsające wrażenie. Foerster po wstąpię do swego miejsca i zaczyna tak dośnośnie zapewniać o swej rzekomej nieświadomości co do przygotowań puczu w Gdańsku, że dopiero upomnienie przewodniczącego Trybunału przywołuje go do porządku. Wobec niezbitych autentyczności cytowanych dokumentów, obrona przez Foerstera droga całkowiwej negacji wszystkich świadczących przeciw niemu faktów traci wszelkie widoki powodzenia.

Kino „WISŁA”

W piątek, dnia 9-go kwietnia b. r.

PREMIERA nowego filmu radzieckiego

„Nauczycielka wiejska”

2292-K



odpowiadając w ten sposób Chodźce Nasredin nie obawiał się, że go posadzą o nieuctwo, gdyż doskonale wiedział, że w podobnych wypadkach zwycięża ten, kto ma obrotniejszy język, a pod tym względem mało kto mógł się równać z Chodźcą Nasredinem.

Stał, oczekując odpowiedzi mędrci i szykując się do podjęcia dyskusji. Ale mędrzec nie przyjął wezwania. Przemilczał więc, chociaż mocno podejrzewał Chodźcę Nasredina o nieuctwo i oszustwo, ale podejrzanie nie jest jeszcze pewnością, można się też i omylić. Natomiast mędrzec znał dokładnie swoją zupełną ignorancję, toteż nie odważył się kontynuować sporu. W ten sposób próba poniżenia mędrci wywołała przeciwny skutek. Dworzanie zaczęli szom-

76 dziś rano przyprowadzili do naszego ha-remu jedną dziewczynę... Chodźca Nasredin w udanym przerażeniu zamachał rękoma. — Usun ją ze swych myśli, najjaśniejszy emirze. usun ją! — krzyczał, jak gdyby zapomniał, że do emira nie wolno zwracać się wprost, a tylko pośrednio w trzeciej osobie. Obliczył sobie jednak, że tego rodzaju naruszenie etykiety, wywołane jak gdyby silnym wzruszeniem duchowym, spowodowanym niepokojem o życie emira i oddaniem mu, nie tylko nie będzie mu zaliczone w poczet winy, ale przeciwnie, świadczyć będzie o szczeroci uczuć, i jeszcze bardziej podniesie go w oczach emira. Tak prosił i błagał emira, by nie zbliżał się do dziewczyny, ażeby on Hussein Husslija nie musiał wkładać czarnych szat żałoby, że emir nawet się wzruszył. — Uspokój się, uspokój się Hussein Husslija. Nie jesteście wrogiem naszego narodu, ażeby osierocić go i pogryźć w rozpacz. Obiecujemy ci, że pełni troski o nasze drogocenne życie nie będziemy wchodzić do tej dziewczyny i w ogóle nie będziemy wchodzić do ha-remu, tak długo, póki gwiazdy nie zmie-

nią swojego układu, o czym ty nas zawiadomisz w odpowiednim czasie. Po-dejdz bliżej. Przy tych słowach dał znak swojemu słudze trzymającemu „czilim”, zaciągnął się i następnie własnorecznie podał złoty ustnik przyjezdnemu mędrce, co było wielkim zaszczytem i łaską. Pochyliwszy kolana, i opuściwszy oczy, mędrzec przyjął emirską łaskę, przy czym po całym jego ciele przebiegł dreszcz. — Z zachwytem — tak myśleli dworzanie, pozerani zazdrością. — Oznajmiamy naszą łaskę i przychylność mędrce Husseinowi Husslija — powiedział emir — I mianujemy go głównym mędrce naszego państwa, gdyż jego uczoność, jego rozum, zarówno jak i wielkie oddanie nam, godne są pow- szecznego naśladowania. I emir rozpoczął wypytwać o zdrowie kalifa, o bagdadzkie nowinki, o wypadki w drodze. Chodźca Nasredin wykręcał się wszelkimi możliwymi sposobami. Wszystko już skończyło się szczęśliwie i emir zmęczony rozmową kazał sobie przygotować łóżko dla odpoczynku, gdy nagle przez otwarte okna dał się słyszeć hałas, głosy i czyjeś jęki.

To i owo

„Cichy” rabat

Znam obywatela kupca, który w mieszkaniu tego sobie fortepianik posiada.
— Fiu, fiu — rzekłem kiedyś do niego z tzw. dziwem — Bechstein — piękna maszyna, poczty się szanowna małżonka, albo kochane dzieci bez trudności zapotrzebowanie muzyczne mogą na nim uskuteczniać...

— Nic podobnego — przerwał kupiec. — A gdzie byśmy starali się o ten fortepianik? — To, panie, ozdoba mojego salonu.

Oczywiście, nie dla wszystkich ob. ob. kupców fortepian to tylko ozdoba salonu, lecz w tych muzycznych starają się go wykorzystać. Wywiady, powiadają córka „Wlazł kotek na plecak” albo „Czy pamiętasz tę noc w Zakopanem” mogła jednym palcem na nim wyegzeczować. Bo przecież lato sam na krzyżkach hemolach się nie rozumie, ale za to pojecie „nu”, owszem, posiada. Zwłaszcza — w han-

Ol. np. nie tak dawno poszliśmy z redakcją w sklepy kupić poczynić. Wzięliśmy z sobą współpracowniczkę naszej administracji, która, jak wiadomo, po sklepach jest oblatana i w ogóle w cenach zna się, jak to lato. Trafiliśmy do sklepu przy ul. Piotrkowskiej.

— Te i te bloki — orzekliśmy — podobają nam ogromnie i pragniemy je nabyć. Ile nam kosztują?

— Co takiego? — powiedziała. — Nie, nie — tak dobrze musi być rabat.

Właśnie w sprawie tego rabatu podszedł do nas sprzedawca. Zaczęliśmy szepotać, o czym zna kochana „administracyjna” wróciła do nas i oświadczyła ze śmiechem:
— Ten facet to jakiś dziwak. Zaproponował mi „cichy” rabat. Zupełnie nie rozumiem, o co mu chodzi...

My za to dobrze rozumieliśmy. Zrozumieliśmy, że ów kupiec to „muzyk”, który chciał „wziąć” na uczciwość naszej współpracowniczki. Bardzo był zdziwiony, że mu się to nie udało. Na pewno doszedł do wniosku, że dziewczyna „słuchu” nie ma. No, bo jakże można „wziąć” „cichego” rabatu, który — w odniesieniu do „głośnego” posiada tak many dźwięk... łopówki. E. Tam.

Niemiecki szaber w alianckich wagonach

Berlin ośrodkiem szmuglu towarów i ludzi

Aмерыkańska propagandа robi „z igły widły” (Od specjalnego korespondenta „Głosu Robotniczego”)

Dla zrozumienia wydarzeń, których terenem stał się ostatnio Berlin, należy przede wszystkim spojrzeć na mapę nowych Niemiec, podzielonych na 4 strefy i 4 okupacje. Zobaczymy wówczas, że była stolica Trzeciej Rzeszy mieści się w głębi strefy radzieckiej i że, jadąc z Berlina, trzeba by przebyć blisko 300 km, aby znaleźć się w Helmstedt na granicy dwóch sąsiednich stref, amerykańskiej i brytyjskiej.

BERLIN — w kwietniu, Wprowadził Berlin, jako siedzibę Sojuszniczej Rady Kontroli, na mocy czterostronnego układu został podzielony, podobnie jak i Niemcy na 4 odrębne sektory, skutkiem czego obok garnizonu radzieckiego stanęły w tym mieście również garnizony amerykański, angielski i francuski, ale już od rogatki miejskich, na wschód i na zachód, na południe i na północ rozpostiera się stręfa radziecka, podlegająca wyłącznie kontroli wojsk radzieckich, podobnie jak Amerykanie czy Anglicy kontrolują

cały obszar swoich stref.

Korzystając ze swej eksterytorialności, Anglosasi i Francuzi utworzyli w Berlinie odrębne dworce kolejowe dla swego ruchu, zajęli również osobne lotniska dla swoich samolotów: Amerykanie mają olbrzymi Tempelhof, Anglicy zaś — lotnisko Gatow. Przez długi czas ruch pociągów z Berlina na zachód za miłą zgodą Rosjan odbywał się przez teren ich strefy, a pociągi „Allied Forces” — wojsk alianckich nie podlegały żadnej kontroli, przepuszczano bowiem, że pociągami tymi jeździły

wyłącznie Amerykanie, Anglicy i Francuzi.

Okazało się jednak, że z udzielonych ułatwień, bez wiedzy Rosjan, a zapewne i wbrew ich woli, korzystają również Niemcy. Pierwsze próby w tym kierunku doczepiali do brytyjskich pociągów wojskowych, pragnąc w ten łatwy sposób, bez przepisanej kontroli szmuglować potrzebnych sobie Niemców na zachód. Bardzo słusznie wdała się w to radziecka straż graniczna: trzykrotnie odczepiano na stacji granicznej wagony z Niemcami, przepuszczając Anglików bez przeszkód dalej i trzy razy podnoszono w tej sprawie wielki gwałt w prasie niemieckiej, wychodzącej pod kontrolą Anglosasów, aż wreszcie „przypomniano sobie”, że Niemcy chcąc podróżować przez strefę radziecką, powinni posiadać specjalne dokumenty, wystawiane przez władze radzieckie względnie za ich zgodą.

Czy pociąg brytyjski może służyć za parawan dla Niemców, pragnących z wiadomych im względów uniknąć radzieckiej kontroli? Nawet sami Anglicy powiedzieli wówczas „nie” i wagony niemieckie w brytyjskich pociągach skasowano. Wkrótce jednak potem rozpoczął się szmugiel innego rodzaju, już trudniejszy do skontrolowania: w miarę rozwoju Bizonuł nowouplęceniem niemieckie dygnitarze zaczęli podróżować w sleepingach brytyjskich i amerykańskich, lecząc widocznie na to, że w eksterytorialnym pociągu, który jeździ pod własną ochroną wojskową, nikt nie zażąda od nich okazania przepustki na przejazd przez strefę radziecką. Dygnitarze ci bardzo sobie chwaliли podróże komfortowymi wagonami „Miltropy”, w ten sam sposób podróżowali zresztą i „za czasów Hitlera, gdyż i wtedy byli „na urzędzie”.

„Allied Forces” transportowały zresztą nie tylko żywy, ale i martwy inwentarz niemiecki: fakty demontażu urządzeń fabrycznych w zachodnich sektorach Berlina bez zgody i bez wiedzy Komendantury Sojuszniczej były w ostatnich miesiącach tematem rozmów po kawiarniach. Wiedzano dokładnie, które firmy transportowe zajmują się wywozkiem inwentarza. Inwentarz ten kierowany był na dworce w zachodnich sektorach Berlina, a stamtąd jechał dalej w wagonach z napisem „Allied Forces” w kierunku na Helmstedt, na Frankfurt, na Norymbergę. Berlinczycy wymieniały dokładną ilość wagonów, które codziennie opuszczają Berlin z majątkiem przedsiębiorstw, które, przynosząc się na zachód, pozostawiały dla zamknięcia oczu część swoich biur w Berlinie.

Jeżeli uprzytomnimy sobie, że wszystko to, a więc cudzoziemcy, jak Włosi, Hiszpanie, Holendrzy, Niemcy o przeszłości niewyraźnej, a wreszcie i berlińskie obrabiarki toczyło się na alianckich kołach przez strefę radziecką bez wiedzy lub bez zgody gospodarzy terenu, to słanie się jasne, że kontrola musiała się wreszcie rozpocząć, kontiola, która nie kwestionowała zresztą prawa Amerykan, Anglików i Francuzów do swobodnego przejazdu kolejami lub samochodami z Berlina do swoich stref. „Gentlemen agreement” nie zostało naruszone, natomiast poważnie ograniczony został nielegalny szaber z Berlina, a pasażerowie narodowości niemieckiej — skierowani do niemieckich pociągów międzystrefowych, które podlegają już ścisłej i wspólnej kontroli.

Oto w ogólnym zarysie istota rozdmuchanego przez prasę amerykańską aż do granic histeryi zatargu, który, jak się zdaje, wbrew nadziejom kawiarnianych entuzjastów wojny „atomowej”, został już zażegnany.

Halas wszczęły dookoła tej sprawy jest tym bardziej absurdalny, za największe utrudnienia tranzytowe wprowadzali w swojej strefie właśnie Amerykanie, zaś Anglicy bardzo rygorystycznie usuwają ze swoich pociągów na trasie brytyjskiej wszystkich tych pasażerów, nawet i amundurowanych, którzy nie będą mogli okazać angielskich „permitów”.

Węć co jednym wolno, to innym nie? Dziwnie, zaiste, pojmowana zasada sojuszniczej równowagi!

Leopold Marschak

Tydzień Ziemi Odzyskanych od 11-18 b.m.

Uroczystości w Łodzi i województwie

W dniach od 11 — 18 bm. w całym kraju obchodzony będzie Tydzień Ziemi Odzyskanych. W Łodzi uroczystości te zostaną zorganizowane staraniem Zarządu Obwodu Polskiego Związku Zachodniego.

Wieczorem, dnia 10 bm. o godz. 18-jej ulicami miasta od Placu Niepodległości do Placu Zwycięstwa przejdzie kapturzyk, w którym wezmą udział organizacje społeczne, polityczne, Wojsko Polskie i organizacja młodzieżowa. Na Placu Wolności do uczestników pochodu wygłosi przemówienie członek Zarządu Głównego Polskiego Związku Zachodniego, ob. mgr Przemysłycki.

W niedzielę, dnia 11 kwietnia o godz. 10.30 rano w sali CRDK przy ul. Piotrkowskiej 243 nastąpi inauguracyjna Tygodnia Ziemi Zachodnich. Część akademii poświęcona będzie pamięci generała Waltera-Karola Świerczewskiego, który dowodził armią, walczącą nad Odrą i Nisą o nasze ziemie zachodnie.
Zamknięcie Tygodnia Ziemi Zachodnich w

Łodzi odbędzie się w niedzielę, 18-go bm. Na wiecu w godzinach przedpołudniowych w Parku Helenowskim przemawiać będzie gen. Zawadzki. W wiecu ze względu na jego specjalnie uroczysty charakter weźmie udział całe społeczeństwo łódzkie, a przede wszystkim organizacje młodzieżowe. Tego samego dnia w parku Helenowskim urządzone zostaną imprezy sportowe.

Przez cały tydzień we wszystkich większych zakładach pracy Polski Związek Zachodni organizować będzie imprezy i prelekcje połączone z wyświetlaniem filmów o naszych Ziemach Odzyskanych.

Na terenie województwa łódzkiego we wszystkich powiatach akcja Tygodnia Ziemi Odzyskanych odbędzie się przy udziale Związku Samopomocy Chłopskiej.

Na początku Tygodnia Ziemi Odzyskanych i na końcu — odbędą się zbiórki uliczne, które zasilą fundusz PZZ. (m. z.)

Kogo powoła do swej Rady załoga „Tietzena”

Oddział II-gi PZPB Nr 9 w obliczu wyborów



tow. Zajdler Czesław tow. Lis Józef

— Staraliśmy się wystąpić jako kandydatów do Rady przede wszystkim robotników — opowiada sekretarka fabrycznego koła PPR, tow. Wawka.

Trudno nie przyznać racji sympatycznej sekretarce — doświadczenie wykazało przecież, że tylko zdecydowana większość elementu robotniczego może uchłonąć Radę od grzechu i dobrze nam znanego, jakim jest oderwanie się od życia załogi fabrycznej. Ze nie ułoga tego grzechu ustępująca Rada, to nie tego żadnej wątpliwości.

— Z takim systemem „kumoterstwa” trzeba na zawsze skończyć — mówi kandydat do swej Rady stolarz, tow. Zajdler — dla radości powinno być wszystko jedno, czy zwraca do niego znajomy, przyjaciel, czy obcy, półtowarysz partyjny, czy też bezpartyjny członek innej partii, Rada reprezentuje o fabryczny i musi szczerze i sprawiedliwie być o interesy wszystkich.

Tego samego zdania jest tow. Lis, robotnik-szal, jedyny, dobrze pracujący jako członek ustępującej Rady. Tow. Lis jako radny walczył, by wszystko szło dobrze i sprawiedliwie. Do niego zwracali się o pomoc i radę nie tylko robotnicy warsztatów mechanicznych, lecz i z innych oddziałów i u niego znajdali zawsze zrozumienie i szczerą chęć pomocy.

Tow. Michalak jest majstrem, nie ma jednak żadnej obawy, by choć na chwilę zapomnieć o tym, co najważniejsze — o interesach klasy robotniczej. Robotnicy z jego oddziału nie mają ani fartuchów, ani toreb na odpadki. Nic innego, że tow. Michalak interesuje się sprawami tymi, podobnie, jak i sprawami bezczelstwa i higieny pracy, o które to sprawy niekiedy dotąd z dawnej Rady nie dba.

Przyszła Rada — mówi tow. Michalak — musi energicznie zająć się tymi sprawami, mu również poważnie troszczyć się o to, by uratować stan zaopatrzenia technicznego.
Ob. Edmund Jezierski, choć młody, skończył już swój „term.” stolarski, bystry, zdol-

ny, inteligentny, bardzo poważnie zastanawia się nad swoimi przyszłymi obowiązkami, gdyby został wybrany do Rady. Oczywiście, że obchodzi go przede wszystkim sprawa młodzieży. Przedstawiciel młodzieży w Radzie miałby oczywiście ważne obowiązki do spełnienia, jak np. dopilnować, by młodzież dobrze i szybko zdobywała kwalifikacje zawodowe i w ten sposób podnieśli swe zarobki. Trzeba usprawnić pracę w świetlicy, postawić „na nogi” sport i zorganizować jej życie kulturalne, w pełni tego słowa, znaczeniu.

Młoda, acz przez starłych wysunięta kandydatką jest tow. Janina Zawieja. Wrzeczniarka, przodownica pracy, mądra, zdolna i uczciwa interesuje się ona żywo sprawami swej fabryki i swych współtowarzyszy pracy. Wypełniałaby ona na pewno z całym oddaniem obowiązki radnej. Prócz niej wysunęli towarzysze wcale pokojną grupę kandydatek, a więc pomagaczki tow. tow. Kozikowska, Kujawa i Rutkowska, również młode, lecz szczerze i oddane sprawie robotniczej. Dobrze one zostały, celowo i z rozmysłem, gdyż jako zatrudnione na różnych sądach mogłyby reprezentować w Radzie ogół pomagaczek.

Trzy prężni kandydaci tow. tow. Ciesielski, Orłowski i Mitołepsza, wiedzą, jak wielkie zadania stoją przed przyszłą Radą. Uważają one, że trzeba by było koniecznie założyć warsztat krawiecki, pralnię, oraz łożnię. To nie są rzeczy niemożliwe, twierdzą one. W innych firmach już to jest, więc czemu my mamy być gorzej? Niewiasty zastanawiają się ponadto nad jeszcze jedną bardzo poważną bolączką swej firmy.

— Siedziemy tu jak na jakimś „wygwizdów-



tow. Zawieja Janina ob. Jezierski Edmund

ku” daleko od tramwaju. Czy nie można by jakoś załatwić, byśmy nie musieli tak daleko chodzić? Nasza firma nie może nawet wszystkich wrzecion uruchomić, bo nikt do nas nie chce przyjść.

Jeżeli do wymienionej powyżej garstki kandydatów dodamy jeszcze nazwisko tow. Królówieckiego, elektrymontera, który, jako fachowiec dokonał tu prawdziwych cudów i zaoszczędził firmie wiele setek tysięcy złotych, zaś jako pepperowiec i człowiek uczciwy, szczerze oddany klasie robotniczej zasłużył sobie na ogólne poważanie i zaufanie swej załogi, to łatwo dojść do wniosku, że u Tietzena wystawiono na liście kandydatów szereg ludzi, którzy rzeczywiście nie zawiedliby nadziei swojej załogi, gdyby do Rady zostali wybrani. H. W.

Gdy wszyscy wyszli z pokoju, Rummel kiwnięciem głowy wskazał Heinzowi krzesło.

— Siadajcie, Heinz!!

Heinz usiadł. Zewnętrzną grzeczność Rummel wskazywała na to, że zanosi się na poważną burzę. Heinz, niestety, zbyt dobrze znał swego szefa. Nie omylił się i tym razem.

— Jesteście kompletnym durkiem, Heinz! — cały czerwony ze złości krzyknął Rummel, waląc łustymi pięściami w stół. — Okryłście hańbą mnie i cały nasz urząd! Pułkownika

zabito prawie na waszych oczach! Ale mało tego! Zabito również Krauzego! A czy wiecie, kto to taki — Krause? Za niego jednego was zetrą w Berlinie na proszek! Pamiętajcie! O ile nie znajdziecie morderców — każę was rozstrzelać!

— Przrzekam, że znajdę morderców, panie obersturmbahnführerze! — głucho odpowiedział błąd Heinz.

— W tym zatraconym mieście partyzanci czują się jak w domu. Daję wam dziesięć dni. Jeśli nie wykryjecie w ciągu tych dzie-

sięć dni siedziby partyzantów, — pójdzcie pod sąd!

— Wykryję ich siedzibę, panie obersturmbahnführerze! Przrzekam to panu! — jeszcze ciszej brzmiała odpowiedź Heinza.

— Planu nowych szyków naftowych również nie zostały jeszcze odzyskane?! Musicie je wydosłać za wszelką cenę! Nic mnie to nie obchodzi, jak to zrobicie, ale plany muszą być!

— Odszukam i plany, panie obersturmbahnführerze! — ledwie panując nad sobą wyśzeptał Heinz.

Rummel jeszcze długo wykrzykiwał pogroźki pod adresem zupełnie zmiażdżonego Heinza. A kiedy się przekonał, że jego krzyki wywarły požądane wrażenie, rzekł bardziej już spokojnym tonem.

— Mam wrażenie, iż na długo zapamiętaliście naszą dzisiejszą rozmowę! Po chwili milczenia radca dodał. — Zdaje się, że chcecie coś powiedzieć?

— Mam sprawę wyjątkowej wagi, ale zupełnie poufną...

Drogi do jedności

Realizacja uchwał Komitetów Centralnych PPR i PPS

W PZPB Nr 1 powstały już Komitety Współpracy

Okólnik KC PPR i CKW PPS z 24-go marca 1948 roku poleca „reorganizację komitetów 1948 roku...
To nowe zadanie Komitetów Współpracy dobrze zrozumieć...

Wyrażają to. Kulesza (PPS): „do chwili powstania Zjednoczonej Partii...
zaś na następnym posiedzeniu ma rozpracować plan dalszej współpracy...

Więcej światła na ulicach Łodzi



Widok ten radowo serca Łodzian. Lampa wieczorem rozświetli i rozproszy ciemność...
Łódź otrzymała wreszcie większą ilość 200-watowych żarówek...

6 autobusów połączy Chojny z miastem

Czterdziestotysięczna rzesza mieszkańców Chojny była dotychczas w kłopotliwej sytuacji...
Autobusy kursować będą między Chojnami a Placem Niepodległości...

Poczta na kółkach

Peryferie Łodzi otrzymają wyczekiwane udogodnienie Ruchome Urzędy Pocztowe w autobusach

Z dniem 1 marca została nareszcie rozwiązana sprawa doreczania przesyłek pocztowych ludności zamieszkałej peryferie miasta...
W porównaniu z lutym zaznaczył się w marcu lekki wzrost liczby urodzeń...

584 tys. mieszkańców w Łodzi

Spadek liczby zgonów - stały wzrost urodzeń

Na dzień 1 marca 1948 r. stan ludności w Łodzi wynosił 582,315 mieszkańców...
Urodzeń żywych zameldowano w mieście w marcu 1.335, zgonów 569, przyrost naturalny wynosił plus 766 osób...

NA WOKANDZIE

Krewki Ciach, pierzchliwa Anna i mściwy Tenentka

W dniu wczorajszym Okręgowy Sąd Karny pod przewodnictwem sędziego Medyńskiego rozpatrywał jedną sprawę o pobicie i 2 sprawy o kradzieże...
W marcu 1946 roku Stanisław Oleśkiewicz, żołnierz W. P. będąc na urlopie odwiedził swoją narzeczoną w Głuchowie, powiat Łódzki...

TABLICA zwycięzców

Table listing winners of contests in various districts (tkalnia, krosien, przędzalni) with names and percentages.

Anna Sobczyk zbiegła z domu rodziców w Łodzi i skradła im 8 tys. zł. Poszukiwania Milicji wykazały, że Sobczyk znajduje się w więzieniu w Warszawie...
Sąd skazał Józefa Tenentkę na 1 rok więzienia.

Komenda Ruchu wzywa

8 marca około godziny 13.50 przed posesją na Kilińskiego 126 (między Stalina a Nawrota) wydarzył się wypadek potrącenia jadącego na stopniach tramwaju mężczyzny przez stojący samochód...
15 marca około godz. 14.50 przed posesją Nr 28 na ulicy Sienkiewicza przejeżdżająca została 4 i pół letnia Janina Chłopczo Klerowca...

KONFERENCJA REJONOWA ZNP W ŁODZI W dniu 7 kwietnia br. odbyła się w sali Domu Żołnierza przy ul. Daszyńskiego 34 w godzinach rannych konferencja rejonowa ZNP II Okręgu...

Kronika Tomaszowa



Komu wieszujemy

Czwartek, 8 kwietnia 1948 r.
Dziś: Dionizego

Dyżury aptek

Dziś dyżuruje apteka mgr. W. Staszewskiego, Plac Kościuszki.

Kino

KINO „PRZEDWIOSNIE“

Film produkcji radzieckiej p. t. „Kownik Garbusek“.

Ważne telefony:

Straż Pożarna — 51
Dworzec Kolejowy — 4
Milicja Obywatelska — 47
Komitet PPR — 46
Komitet PPS — 166
Liga Kobiąt — 281
Pow. Rada Zw. Zawodowych — 44
Ubezpieczalnia Społeczna — 17 i 121
Zarząd Miejski ZWM — 52
Komitet Miejski OM TUR — 69
Szpital Miejski — 71.
Elektrownia — 175.

ADRES REDAKCJI: Tomaszów, ul. św. Antoniego 26, tel. 46.

RADIO W KAŻDEJ SZKOLE — GŁOŚNIK W KAŻDEJ KLASIE!

Radiofonizacja szkół w Tomaszowie czyni szybkie postępy

W ramach akcji radiofonizacji szkół w naszym mieście, zostało w tych dniach przyłączone do sieci radiowej I-e Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące przy ul. Armii Czerwonej 22. Szkoła otrzymała aparat szwedzki „Aga“, oraz dwanaście nowoczesnych głośników firmy „Olympia“.

W najbliższym czasie zostanie zakupiony do kompletu wzmacniacz i mikrofon. Każda klasa posiada obecnie własny głośnik i uczniowie mogą słuchać audycji peranny, przeznaczonych dla

Wycieczka

na Targi Poznańskie

Referat Kultury i Sztuki przy Zarządzie Miejskim w Tomaszowie organizuje w pierwszych dniach maja wycieczkę na Targi w Poznaniu. Do dyspozycji uczestników wycieczki oddany zostanie specjalny pociąg.

Zapisy przyjmuje sekretariat Referatu, gmach Zarządu Miejskiego, II-e piętro, pokój nr. 27.

Interesujący odczyt

w sali Rady Miejskiej

Referat Kultury i Sztuki wspólnie z Towarzystwem Uniwersytetu Robotniczego organizuje dla kobiet odczyt p. t. „Choroby społeczne“. Odczyt odbędzie się 10-go bm. w sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej, o godz. 17-ej. Wygłosi go ob. dr. Chmielewski.

Wstęp bezpłatny.

Komunikat ZWM - u

Zarząd Miejski ZWM komunikuje, że siedziba jego została przeniesiona z budynku przy ul. Armii Czerwonej do lokalu Komitetu Miejskiego PPR przy ul. św. Antoniego 26.

Na drodze do jedności

Przygotowania do obchodów 1-Majowych

Wspólne zgromadzenia powiatowych i miejskich aktywów PPR i PPS na terenie województwa łódzkiego

Komitety Wojewódzkie Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiej Partii Robotniczej zwołują w dniach 10 i 11-tym kwietnia br. w ośrodkach powiatowych

i miejskich woj. łódzkiego zgromadzenia aktywów obydwu partii. Na zgromadzeniach tych przedstawiciele Komitetów Wojewódzkich Polskiej Partii Ro-

botniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej omówią ostatnie wypowiedzi sekretarzy generalnych obydwu partii i uchwały CKW PPS i KC PPR w sprawie wspólnych obchodów 1-szo. majowych oraz budowy Domu Zjednoczonej Partii.

Zgromadzenia odbywać się będą wg. następującego kalendarza:

SOBOTA, DNIA 10 KWIETNIA 1948 ROKU, GODZ. 14-TA.

Przemawiać będą tow. tow.:

Brzeziny — Bukowski (PPR), Walaśnik (PPS).

Końskie — Karbowski (PPS), Kucner (PPR).

Kutno — Potapczuk (PPR), Pokorski (PPS).

Łask — Andrzejak (PPS), Kryński (PPR).

Łowicz — Minor (PPR), Karaczewski (PPS).

Łęczyca — Duniak (PPS), Rzychnicki (PPR).

Opoczno — Szoll (PPR), Walaśnik (PPS).

Piotrków — Nowicki (PPS), Stalski (PPR).

Radomsko — Domagała (PPR), Kiebler (PPS).

Rawa Maz. — Kruk (PPS), Koziowski (PPR).

Sieradz — Grzesiak (PPR), Gricuk (PPS).

Skierniewice — Bugajski (PPS), Jaroszewski (PPR).

Wieluń — Lej (PPR), Wróblewski (PPS).

NIEDZIELA, DNIA 11 KWIETNIA 1948 ROKU, GODZ. 10-TA.

Przemawiać będą tow. tow.:

Zgierz — Sołtan (PPS), Grambo (PPR).

Pabianice — Minor (PPR), Żukowski (PPS).

Tomaszów Maz. — Bankowicz (PPS), Stalski (PPR).

Ozorków — Domagała (PPR), Michalak (PPS).

Zduńska Wola — Rajkowski (PPS), Dylewski (PPR).

Wojewódzki Komitet
Polskiej Partii Socjalistycznej
w Łodzi

Wojewódzki Komitet
Polskiej Partii Robotniczej
w Łodzi

Uwaga, działkowcy!

Dnia 11-go kwietnia o godzinie 15-ej, w lokalu własnym, przy ulicy Legionów, róg Limanowskiego (teren nr. 1) odbędzie się walne zebranie członków Towarzystwa Ogródków Działkowych. Na porządku dziennym sprawozdania i wybór nowych władz.

ZARZĄD

Tydzień Ziem Odzyskanych

obchodzony będzie uroczysto w naszym mieście

W sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej odbyło się posiedzenie Komitetu Obchodu Tygodnia Ziem Odzyskanych. Zebranie zajął przewodniczący tomaszowskiego koła Polskiego Związku Zachodniego ob. inspektor Masztalerz, który przedstawił plan tegorocznego obchodu.

Tak więc w ramach obchodu odbędzie się dn. 11-go bm. zbiórka uliczna, poprzedzona rozsprzedaniem nalepek i pre-

lekejami w fabrykach. W dniu 17-go bm. w godzinach wieczornych odbędzie się capstrzyk organizacji społecznych, a 18-go — uroczysta akademii.

Tydzień Ziem Odzyskanych winien stać się potężną manifestacją całego społeczeństwa tomaszowskiego pod hasłem: „Ziemie Zachodnie, to siła i dobrobyt Polski — umocnienie pokoju światowego“.

J. W.

Koło absolwentów powstało przy Gimnazjum Handlowym

W tych dniach zostało zorganizowane koło absolwentów Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Tomaszowie. Należą do niego wszyscy, którzy ukończyli gimnazjum przed wojną, szkołę handlową w okresie okupacji i obecne gimnazjum.

Zapisy przyjmuje przewodniczący Zarządu Tymczasowego Koła, kol. Ko-

ziorowski, w Gimnazjum Handlowym, pokój nauczycielski w godzinach od 19 do 20. Prócz tego kol. Koziorowski udziela wszelkiego rodzaju informacji odnośnie działalności Koła.

Zadanie, jakie stawia sobie Koło, to pomoc materialna dla uczącej się młodzieży i pomoc absolwentom Gimnazjum w znalezieniu pracy.

Ze sportu

Lechia - Boruta 4:1 (2:0)

W ramach rozgrywek o mistrzostwo klasy A. ŁOZPN odbył mecz między zgierską Borutą i tomaszowską Lechią, zakończony zwycięstwem gospodarzy. Gra prowadzona była bardzo ostro, w niektórych momentach brutalnie przez obydwie drużyny. Sędzia, ob. Andrzejczak, zmuszony był usunąć z boiska dwóch graczy — Pakulę z Legii i prawego łącznika — Boruty.

Trzeba przyznać, że goście nie zasłużyli na tak wysoką porażkę, będąc zespołem równorzędnym, ale o to mogą mieć żal tylko do swego bramkarza, który zawiął przynajmniej dwie bramki.

Na wyróżnienie za wysoki poziom gry zasługują: z drużyny gości: lewoskrzydłowy i prawy obrońca, z drużyny gospodarzy: Bialkowski, prawy łącznik, Gadaj I, lewy obrońca i Nowak, środkowy napastnik.

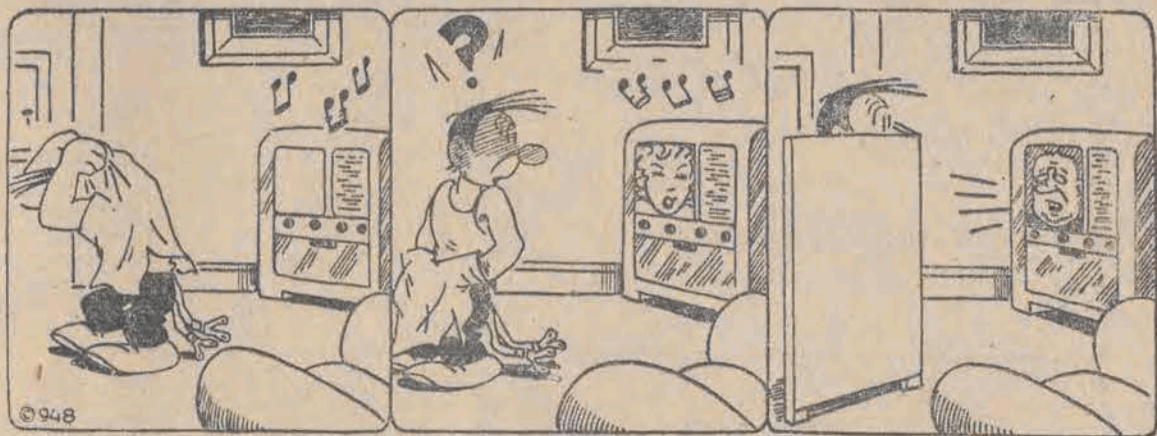
Bramki dla Lechii zdobyli: Bialkowski 2, Nowak 1 i Furgalski 1. Honorową bramkę dla gości strzelił lewoskrzydłowy Boruty.

Przedmecz TUR ILB — Lechia ILB zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1.

Publiczność zachowała się tym razem wyjątkowo poprawnie.

J. W.

Przygody Jasia Więciniety



D — 026059

Oj, ta telewizja!

Panna gra!

Już kto inny!

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dzisiaj o godz. 19,30 głośna sztuka J. P. Sartre'a „LADACZNICA Z ZASADAMI”.

TEATR POWSZECHNY TUR

Dzisiaj — przedstawienie zawieszzone z powodu generalnej próby, sztuki R. Matuszewskiego i J. Rojewskiego p. t.: „GOSPODA POD WESOŁĄ KUKULKA”.

W piątek, dnia 9-go b. m. o godz. 19,15 premiera ciekawej komedii Matuszewskiego i Rojewskiego p. t.: „GOSPODA POD WESOŁĄ KUKULKA”, osnutej na tle bohaterskich walk Armii Polskiej pod dowództwem gen. Świerczewskiego na terenach Łużyc w ostatnim okresie zmagania z Niemcami. Reżyseria J. Wyszomirskiego. Dekoracje J. Rybkowskiego. Udział biorą: J. Niczewska, K. Dejmek, W. Hańcza, J. Kaliszewski, A. Kwiatkowski, S. Lapiński, L. Ordon, K. Pagowski, J. Pilarski, W. Pilarski, J. Warmiński.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Ostatni tydzień komedii Moliera „SZKOŁA ŻON”

W przyszłym tygodniu premiera nieprawdopodobnej farsy angielskiego pisarza Noela Cowarda p. t.: „SEANS”.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243

Godziennie o godz. 19,15; w niedzielę o godz. 15,30 — „ZEMSTA NIETOPERZA”, operetka w 3-ach aktach J. Straussa w premierowej obsadzie.

Teatr „SYRENA”, Traugutta 1

Dzisiaj i codziennie o godz. 19,30 kulisy wielkiej dyplomacji odsłania na wesoło „AMBASADOR”, satyryczno-polityczna groteska w 6-ciu obrazach Z. Godzawy i W. Stępnia z udziałem całego zespołu „SYRENY”, baletu i orkiestry.

Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-tej. Tel. 272-70.

Repr. CYRK Nr 1, Plac Leonarda

Codziennie o g. 19,15 wielki program atrakcyjny pod dyr. Din-Dona.

W soboty i niedz. pocz. 16,15 i 19,15.

Teatr „OSA”, Zachodnia 43, tel. 140-09

Dzisiaj i codziennie o godz. 19,30; w niedzielę i święta o godz. 16,30 i 19,30 „WIOSENNY BIEG”. Udział biorą: Grossówna, Dymśza, Gosławska, Jaksztas, Grochowska, Łukjańska, Halmirska, Piasecka, Darski, Dąbrowski, Łuczak, Zwoliński, duet Sutt. Reżyseria: A. Dymśza. Konferansjer: A. Jaksztas. Przedprzedaż w kasie teatru, tel. 140-09, w godz. 10—13 i od 16-tej (w niedzielę i święta od 14-tej).

KINA

ADRIA — „Syrena”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

BAŁTYK — „Bitwa o szynę”, godz. 15, 17, 19, 21; w niedz. 13.

BAJKA — „Znachor”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 6, godz. 12, 13, 14, 15.

GDYNIA — „Nieby czy piekło”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

HEL — „Niepotrzebni mogą odejść”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

MUZA — „Dziewczę z Pólnocy”, godz. 18, 20; w niedz. 16.

POLONIA — „Ostatni etap”, godz. 13,30, 16, 18, 20, 21; w niedz. 11.

PRZEDWIOŚNIE — „Dwulicowa kobieta”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

ROBOTNIK — „Nicholas Nickleby”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

ROMA — „Pościg”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

REKORD — „Skarb Tarzana”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

STYLOWY — „Pod dachami Paryża”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

ŚWIT — „Zwycięzcy stepów”, godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

TECZA — „Pod dachami Paryża”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

TATRY — „Siódma zastana”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

WISŁA — „Zielona Dolina”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

WŁÓKNIARZ — „Guwernantka”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13.

WOLNOŚĆ — „Ostatni etap”, godz. 15,30, 18, 20,30; w niedz. 13.

ZACHETA — „Pani Miniver”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

Kino „TECZA”

Kino „STYLOWY”

W piątek, dnia 9-go kwietnia b. r. PREMIERA filmu angielskiego

MALI DETEKTYWI

Ze sportu

Co nam szykuje ŁKS — na swe uroczystości jubileuszowe?

W dniach 23-30 maja Łódź będzie widownią wielu ciekawych imprez sportowych



Komitet Obchodu 40-lecia ŁKS ustalił już definitywnie dokładny plan uroczystości i imprez sportowych, które odbędą się w dniach 23 — 30 maja br. Honorowy protektorat nad jubileuszem przyjął premier R. P. Józef Cyrankiewicz.

Główne uroczystości rozpoczną się o godz. 15-ej w niedzielę, na stadionie ŁKS, a następnie odbędzie się mecz piłkarski o mistrzostwo ligi ŁKS — ZZK (Poznań). 24 maja, na torze w Helenowie odbędą się ogólnopolskie zawody kolarskie z udziałem czołowych kolarzy kraju. Czyni się starania o sprowadzenie zawodników czeskich. 25 maja o godz. 17-tej na stadionie ŁKS odbędą się zawody lekkoatletyczne przy udziale olimpijczyków, zgromadzonych na obozie w Olsztynie. Program przewiduje ok.

15-tu konkurencji męskich i żeńskich. 26 i 27 maja zorganizowany zostanie turniej bokserski o nagrodę premiera Cyrankiewicza. Udział w nim wezmą: MHS (Gdańsk), „Grochów” (Warszawa), „Tęcza” (Łódź) i ŁKS. W każdej walce walczyć będzie 4 zawodników. We środę odbędą się spotkania 6-ciu par wg. losowania, a w czwartek walczyć będą zwycięzcy między sobą i pokonani o trzecie i czwarte miejsce. Zespoły, który w ogólnej punktacji zdobędzie największą ilość punktów otrzyma nagrodę ob. premiera.

27 maja o godz. 15-ej rozegrane zostaną zawody pływackie i zapasnicze na stadionie ŁKS. 29.V. w godzinach popołudniowych rozpocznie się na kortach ŁKS 2-dniowy turniej tenisowy o mistrzostwo klubu. Równocześnie na boisku odbędą się zawody koszykówki, siatkówki i szczyptniaka. W niedzielę dnia 30.V. o

godz. 10-ej rozpoczynają się na stadionie WKS-u wielkie zawody motocyklowe na torze żużlowym. Udział w tej imprezie zapowiedzieli najlepsi motocykliści Polski. Około godz. 13-ej na stadionie ŁKS nastąpi zakończenie ogólnopolskiego biegu masowego dla kolarzy o nagrodę przechodnią ŁKS. Bieg ten rozegrany zostanie na dystansie 145 km na trasie Łódź — Piotrków — Tomaszów.

O godz. 18-tej na zakończenie jubileuszu odbędzie się mecz ligowy Wisła — ŁKS.

Na ringu warszawskim

staje dziś 11 okręgów

Zakończenie mistrzostw w niedzielę

Dzisiaj rozpoczynają się w Warszawie XX indywidualne mistrzostwa Polski w boksie. Do WOZB, który je organizuje napłynęły już zgłoszenia od 11 okręgów. Poszczególne okręgi zgłosiły następujących zawodników (od wagi muszej do ciężkiej):

Wrocław: Faska, Symonowicz, Kąkolowski, Waługa, Sztołc, Fiszer, Branecki, Cieciewicz.

Szczecin: Roda, Wierzbicki, Możdżyński, Skałcki, Rynkowski, Ambroż, Lesniewski, Pietrzak.

Śląsk: Kowalczyk, Grzywocz, Bazarnik, Matloch, Brekier, Rademacher, Szeneider, Nowara, Skwara, Kaczmarek.

Kraków: Przybyłowicz, Przybylski, Gromala, Szczerbowski, Rapacz, Matuła, Szymula, Pie-

niążek. **Częstochowa:** Szpryngiel, Marcyś, Latkowski, Marciniak, Berg, Baran, Kubicki, Myga. **Poznań:** Kasperczak, Panke, Adamski, Małak, Szymura, Klimecki.

Łódź: Brzóska, Czarnecki, Gałczyński, Stefański, Olejnik, Piarowski, Zyliś, Jaskółka.

Gdańsk: Klejn, Goliński, Antkiewicz, Skierka, Chychła, Rajski, Szymankiewicz, Białkowski.

Pomorze: Józwiak, Gumowski, Kruza, Piotrowski, Krysiak, Wikiński, Paliński, Stocki, Chyla.

Lublin: Kołodyński, Baran, Lipski, Łoziński, Zieliński, Głabecki, Stanisławski.

Rzeszów: Sudo, Schontag, Świdorski, Fabiszewski, Banasik (bez pięścierzny wagi ciężkiej).

Olsztyn i Białystok udziału w mistrzostwach nie biorą.

Uwaga młodzieży miast i wsi

Zapoznajemy się ze stylem biegów na przełaj



2 maja. Dzisiaj zapoznamy Czytelników ze stylem biegów.

STYL BIEGU

Styl biegu, jak również i marszu — są zupełnie podobne do siebie. Tużów należy trzymać prosto, nie pochylając się do przodu, ani do tyłu. Klatka piersiowa lekko wyciągnięta do przodu. Głowa nie zadziarać do góry. Wzrost skierowany przed siebie.

Ramię ugięte w łokciach, mniej więcej pod kątem prostym. Palec lekko zwinęty w pięść. Nie napiąć mięśni ramion.

Ruch ramienia wykonywać z banku. Przy wymachu ramienia do przodu dłoń i przedramię kierować z lekka do środka. Łokcie trzymać blisko tułowia.

Ruch nóg rozpoczynać z bioder. Noga wykroczna dotyka ziemi śródstopiem, przechodząc do odbicia z palców. Po odbiciu puścić nogę zupełnie luzno. Pięta dochodzi prawie

do poślodka. Podczas przenoszenia nogi do przodu ugiąć ją mocno w kolanie.

Biegać krokiem raczej krótkim. Nic tak nie męczy, jak przesadne wydłużanie kroku.

W czasie chodu i biegu stopy ustawiać zawsze równolegle. Nie skierowywać palców stóp na zewnątrz.

Zarząd sekcji kolarskiej KS „Partyzant”



Skład Zarządu Sekcji Kolarskiej KS „Partyzant” ukonstytuował się następująco: Kierownik Sekcji — Rolf Zygmunt, I zastępca — Biegacz Józef, II zastępca — Kołodziejczyk Wacław, sekretarz — Okrański Marian, zastępca — Kołodziejczyk Henryk, kapitan — Górski Franciszek, gospodarz — Sierociński Franciszek, członkowie Zarządu — Marczewski Marian i Kin Bronisław.

Sekretariat Sekcji Kolarskiej przyjmuje kandydatów do sekcji turystyczno-wycieczkowej w poniedziałki, środy i piątki w godzinach 18—20 w siedzibie KS „Partyzant” przy ul. Piotrkowskiej 49.

Przy podbieganiu pod górę krok skrócić, biegnąc z górą — krok wydłużyć.

W czasie treningów zmieniać często trasę i uróżniać ją jak najbardziej. W terenie uróżnionym i ciekawym, np. w lesie — mniej się odczuwa zmęczenie.

TAKTYKA BIEGU

Sposób odpowiedniego rozłożenia sił w czasie biegu jest bardzo ważny. Tempo biegu rozłożyć równomiernie. Nie spieszyć się po wybiegu. Niejednokrotnie pierwsi z początku, dochodzą do mety jako ostatni. Najwybitniejsi biegacze jak Nurmi i Kusocinski, biegali ze stoperem w rękę, regulując tempo biegu.

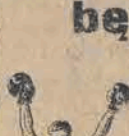
ODZYWIENIE I SEN

Normalne. Ostatni posiłek przyjąć na dwie, trzy godziny przed treningiem.

Sen na dobę powinien wynosić około 8—10 godzin.

Alkohol i tytoń — to największy wrogiowie wyników sportowych. Alkohol uniknąć w jakiegokolwiek postaci i w najmniejszych nawet dawkach. Nałogowi palacze powinni starać się o zmniejszenie liczby wypalanych dziennie papierosów.

Polski Związek Bokserski będzie przeniesiony do Warszawy ale... po Olimpiadzie



wywołała sprawa kapitana sportu.

POZNAŃ. Celem przedyskutowania dalszego planu szkolenia przedolimpijskiego naszych pięścierzny odbyło się w Poznaniu III plenarne zebranie zarządu PZB. Prawie wszystkie okręgi przysłały swych przedstawicieli, a Główny Urząd Kultury Fizycznej reprezentowany był przez kpt. Millera.

Po przyjęciu porządku obrad i protokołu z ostatniego walnego zebrania, dłuższą dyskusję ob. Derdy, przy czym plenium, solidaryzując się ze słusznym stanowiskiem zarządu PZB, przyjęło do wiadomości rezygnację ob. Derdy, który złożył następujące oświadczenie: „W związku z artykułami, jakie ukazywały się w „Przeglądzie Sportowym”, stwierdzam, że nie miałem zamiaru treści ich obrazu, w jakiegokolwiek sposób, ścisły zarząd PZB-u.

Wobec powyższego oświadczenia zarząd ści-

ły na zebraniu swoim, odkrytym po plenium, uznał za możliwe przeprowadzić reasumcję poprzedniej uchwały przyjmując rezygnację ob. Derdy.

W dalszym ciągu zebrania prezes Bielewicz nakreślił obszerny wyszkoleniowy plan przedolimpijski. PZB zamierza w maju, prawdopodobnie w czasie Zielonych Świąt, przeprowadzić 3-dniowy turniej bokserski, w którym startowałoby po 4 zawodników w każdej wadze; w czasie tego turnieju każdy walczyłby z każdym. W wyniku przeprowadzonych walk stworzono by dwie drużyny reprezentacyjne, których dalsze szkolenie odbyłoby się na drugim obozie przedolimpijskim z tym, że powołano by jeszcze dalszych 8 najlepszych zawodników.

Na ostatnim obozie przedolimpijskim brałoby udział już tylko 16 najwartościowszych zawodników. W czasie dyskusji delegat Warszawy Prędowski podniósł sprawę dopuszczenia dodatkowych zawodników na mistrzostwa Polski. Wniosek ten upadł. Na wniosek gdańskie-

go OZB dopuszczono do mistrzostw w wadze ciężkiej zawodników Białkowskiego, jako 8 zawodników okręgu gdańskiego.

W dalszej części zebrania przewodniczący WSS zapoznał zebranych z nowymi projektami podziału i mianowania sędziów. Sprawa ta przedyskutowana zostanie na najbliższym zebraniu sędziów bokserskich w Warszawie. W wolnych głosach delegat Głównego Urzędu Kultury Fizycznej zapowiedział przeniesienie wszystkich związków ogólnopolskich po olimpiadzie do Warszawy, co nastąpi na zlecenie władz państwowych.

PEŁNA OSEMKE BOKSERSKA CHCE WYSŁAĆ DO LONDYNU PZB

POZNAŃ. W związku z zapytaniem AIBA ile zawodników wysłać Polski Związek Bokserski na tegoroczną Olimpiadę do Londynu, Zarząd PZB odpowiedział, że zamierza wysłać pełną osemkę. Decyzja ta jednak nie jest ostateczna i ulec może do czasu Olimpiady zmianie w zależności od formy zawodników.

UWAGA!

Kompania Chorągwi Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Łodzi zarządza zbiórkę komapani w dniu 10 bm, o godz. 17 w lokalu Związku przy ul. Piotrkowskiej 49. Stawianictwo obowiązkowe.

„KOBIIETA”

przynosi 2 razy miesięcznie bezpłatne dodatki: „Moje Dziecko” i „Kroję sama” (wyczoje i wzory). Cena numeru objętości 24 stron, 35 zł.

2294-K

„Kobieta” ukazuje się w każdy piątek.